VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 173)
z dnia 6 marca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 173)

6 marca 2019 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Grzegorza Raniewicza (PO-KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, oraz posła **Sławomira Jana Piechoty (PO-KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 124 w sprawie warunków wykonywania zawodu pracownika socjalnego,

– rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 125 w sprawie nowych rozwiązań kierowanych do osób z niepełnosprawnościami,

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o licencji doradcy restrukturyzacyjnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 883 ze zm.) poprzez uchylenie art. 3 ust. 1 pkt 6 (BKSP-145-416/18),

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2018 r. poz. 1285) w zakresie art. 134 (BKSP-145-428/18),

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 7 pkt 3 oraz art. 8 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2018 r. poz. 1916), a także art. 784 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1360 ze zm.) w zakresie uwzględnienia zmian w obowiązującym ustawodawstwie (BKSP-145-430/18);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2018 r. poz. 618 ze zm.) w zakresie penalizacji nieodebrania paragonu fiskalnego przez uprawnionego nabywcę towaru lub usługi (BKSP-145-431/18);

– rozpatrzenie petycji w sprawie uchylenia art. 7 i art. 17 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni (Dz. U. z 2018 r. poz. 305 ze zm.) (BKSP-145-443/18).

W posiedzeniu udział wzięli: **Justyna Pawlak** zastępca dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Anna Iwańczyk** naczelnik wydziału w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, **Janina Suzdorf** naczelnik wydziału w Departamencie Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Agnieszka Strzelecka** starszy specjalista w Departamencie Polityki Rodzinnej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Renata Juszkiewicz** prezes Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, **Karol Stec** dyrektor ds. Koordynacji Projektów Polskiej Organizacji Handlu i Dystry-

bucji, **Małgorzata Maliszewska** ekspert w Polskiej Izbie Handlu oraz **Tomasz Kuszłejko** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Grzegorz Raniewicz (PO-KO):

Witam państwa.

Rozpoczynamy dzisiaj drugie posiedzenie Komisji.

Porządek obrad:

– punkt pierwszy – rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 124 w sprawie warunków wykonywania zawodu pracownika socjalnego,

– punkt drugi – rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 125 w sprawie nowych rozwiązań kierowanych do osób z niepełnosprawnościami,

– punkt trzeci – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o licencji doradcy restrukturyzacyjnego poprzez uchylenie art. 3 ust. 1 pkt 6 (będzie przedstawiał pan poseł Mirosław Maliszewski),

– punkt czwarty – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (będzie przedstawiał pan poseł Robert Warwas),

– punkt piąty – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 7 pkt 3 oraz art. 8 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece z kolejnymi zmianami (będzie przedstawiał również poseł Robert Warwas),

– punkt szósty – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń w zakresie penalizacji nieodebrania paragonu fiskalnego przez uprawnionego nabywcę towaru lub usługi (ten punkt ja będę przedstawiał),

– punkt siódmy – rozpatrzenie petycji w sprawie uchylenia art. 7 i art. 17 ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni (będzie przedstawiał pan poseł Mirosław Maliszewski).

Także kworum jest.

Możemy przechodzić do rozpatrzenia punktu pierwszego, czyli odpowiedzi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 124 w sprawie warunków wykonywania zawodu pracownika socjalnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję panu przewodniczącemu Raniewiczowi.

Bardzo proszę przedstawiciela Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Justyna Pawlak:

Dzień dobry państwu.

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Gdyby pani chciała się przedstawić, żeby było to zarejestrowane…

Zastępca dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej MRPiPS Justyna Pawlak:

Justyna Pawlak, zastępca dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej.

W odpowiedzi na dezyderat wskazaliśmy, że temat wykonywania zawodu pracownika socjalnego będzie przez nas przeanalizowany. Na przełomie lipca i sierpnia sprawdziliśmy sprawozdaniem jednorazowym i zapytaliśmy w ramach takiego szerszego sprawozdania dotyczącego ośrodków pomocy społecznej, ile ośrodków, ile gmin ma problem z zatrudnianiem pracowników socjalnych – 343 gminy (343 ośrodki pomocy społecznej) na 2478 gmin zgłosiło problem w zatrudnieniu na stanowisko pracownika socjalnego.

Po tej analizie zaproponowaliśmy zmiany do ustawy o pomocy społecznej, wskazując, że po uprzednim ukończeniu studiów wyższych na jednym z kierunków: pedagogika, pedagogika specjalna, politologia, polityka społeczna, psychologia, socjologia nauki o rodzinie a także po ukończeniu studiów podyplomowych z zakresu metodyki i metodologii pracy socjalnej, będzie to takie osoby uprawniało do wykonywania zawodu pracownika socjalnego.

Zmiana jest zaproponowana do zmiany do ustawy o pomocy społecznej i uzyskała akceptację Zespołu do spraw Programowania Prac Rządu. Czekamy jeszcze na wpis do wykazu prac i potem będzie skierowana zmiana do ustawy o pomocy społecznej do konsultacji zewnętrznych.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Bardzo dziękuję.

Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Nie widzę.

Bardzo proszę pana przewodniczącego Raniewicza, który referował petycję, o stanowisko.

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Cieszę się, że pani tutaj przyszła i nam szerzej przedstawiła sprawę, gdyż w tej odpowiedzi nie było wcześniej zawartych tych wielu szczegółów. W związku z tym, że prace trwają i to idzie w prawidłowym kierunku, bo z toku dyskusji w czasie pracy Komisji wynikało, że jak najbardziej potrzeba przeprowadzić tę zmianę, gdyż są to w tym momencie istotne problemy kadrowe – mam nadzieję, że uda się w miarą szybko to przeprowadzić i zmiany jak najszybciej wejdą w życie.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Kiedy możemy się spodziewać projektu ustawy w Sejmie? Ponieważ to będzie tak naprawdę moment, w którym będzie wiadomo, że są możliwości uchwalenia w tej kadencji, bądź po prostu już nie będzie czasu.

Zastępca dyrektora departamentu w MRPiPS Justyna Pawlak:

Czekamy na dniach na wpis do wykazu prac i potem skierujemy na 30 dni do konsultacji międzyresortowych, na 14 do 30 dni ze związkami na konsultacje. Po tym będzie też opiniowanie Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego i dalszy proces legislacyjny.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Czyli maj-czerwiec.

Zastępca dyrektora departamentu w MRPiPS Justyna Pawlak:

Tak bardziej w połowie roku.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Około czerwca do Sejmu trafi, to szanse realne, że będzie to uchwalone w tej kadencji Sejmu są, powiedziałbym, bardzo ograniczone.

Zastępca dyrektora departamentu w MRPiPS Justyna Pawlak:

Myślę, że tam są jeszcze inne zmiany zaproponowane do ustawy i będziemy się starali, żeby jak najszybciej to jednak procedować.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Wyjaśnienia są, tak jak mówił pan przewodniczący Raniewicz, pełne – proponuję zatem przyjęcie odpowiedzi na dezyderat.

Czy wobec takiej propozycji są zastrzeżenia?

Nie słyszę, zatem uznaję, iż Komisja przyjęła odpowiedź Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 124 w sprawie warunków wykonywania zawodu pracownika socjalnego.

Przechodzimy do punktu drugiego.

Proszę także przedstawicieli Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 125 w sprawie nowych rozwiązań kierowanych do osób z niepełnosprawnościami – kto z państwa?

Bardzo proszę, pani.

Naczelnik wydziału w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Anna Iwańczyk:

Dzień dobry państwu – Anna Iwańczyk Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Zostałam upoważniona do prezentowania stanowiska ministerstwa w tym punkcie, natomiast chcę powiedzieć, że informacja, która była przedstawiona przez nasz resort w odpowiedzi na dezyderat trochę się uaktualniła, ponieważ działania, o których pisaliśmy weszły w kolejny etap prac.

Tak może, pokrótce.

Do tych nowych rozwiązań należą rozwiązania, które zostały włączone w pakiet, który nazywa się „Mapą drogową wsparcia systemu dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin", w tym oczywiście opiekunów. Takim pierwszym elementem, to jest Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, gdzie w tej chwili wiadomo, że został opracowany plan wsparcia i jest on dostępny na 2019 r., który jest upubliczniony na stronie naszego resortu. Są podejmowane działania w kierunku uruchomienia kolejnych programów z zakresu czy to usług opiekuńczych, czy asystencji osobistej.

Przy czym trzeba zaznaczyć, że program jest, oczywiście, rządowy i nie tylko działania naszego resortu będą wchodziły w grę. Liczymy, że ten solidarnościowy fundusz będzie zabezpieczał oczywiście środki finansowe na działania, na które do tej pory nie było środków w ramach wszystkich działań, które są finansowane przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, jak również z innych źródeł. Oczywiście, mam na myśli też środki europejskie w ramach realizowanych projektów, czy środki samorządowe. Wiadomo, że dofinansowanie z PFRON-u jest w niektórych działaniach dokładane do środków, które wykładają samorządy.

Następnym pakietem jest rządowy Program Dostępność Plus, za który tak naprawdę odpowiedzialny jest resort inwestycji i rozwoju, tym niemniej działania na rzecz osób niepełnosprawnych są w ścisłej realizacji z naszym resortem. W szczególności odnosi się to do czterech działań, za które odpowiedzialny jest nasz resort. Będzie to: zatrudnienie w administracji, asystent osobisty osoby niepełnosprawnej, polityka na rzecz ekonomii społecznej – dwa działania ma nasz resort. Jak również (ponieważ jako resort nadzorujemy Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych) będą dwa działania takie szczególnie ukierunkowane na osoby niepełnosprawne.

Jedno działanie, to Krajowy Ośrodek Motoryzacji Osób Niepełnosprawnych, jest to w ramach działania mobilność Programu Dostępność Plus. Drugie działanie to aPSYstent, jest to kwestia udogodnień dla osób niewidomych. Poza tym współuczestniczymy w działaniach z zakresu też pierwszego właśnie poprzez państwowy fundusz, dostępne budynki, jak również dostępne usługi, znaczy w działaniach z zakresu cyfryzacji, jak również transport. Oczywiście, jesteśmy tam podmiotem współpracującym.

Jeszcze jedno działanie, które zostało wymienione i dlatego powiedziałam, że jest pewna aktualizacja, bo jednym z elementów mapy wsparcia był pakiet społecznej odpowiedzialności. Chcę powiedzieć, że te elementy, które wcześniej były planowane i konsultowane, *de facto* znalazły w tej chwili przełożenie na działania zarówno, które są w Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych, jak również częściowo czekają jeszcze na dalsze rozwiązania z tytułu chociażby prac związanych z orzekaniem o niepełnosprawności, i tego, co wyniknie z prac Międzyresortowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności i Niezdolności do Pracy. Jest też jeszcze kilka różnych rozwiązań, które wymagają jeszcze jednak, po prostu, chwilki czasu.

Natomiast myślę, że do takich kompleksowych rozwiązań będzie należała Strategia na rzecz Osób Niepełnosprawnych. W tej chwili jesteśmy na etapie ukończenia nad nią prac. Czekamy na numer do wykazu prac legislacyjnych rządu, żeby została wpisana, ona również będzie obejmować kompleksowo te wszystkie działania.

Ponadto realizowane są przez nas działania w ramach Programu Operacyjnego Wiedza, Edukacja, Rozwój i właśnie one nabierają tempa, to znaczy, już w tej chwili zgłosili się partnerzy do realizacji tych działań. Jeden z programów będzie dotyczył rehabilitacji zawodowej, drugi rehabilitacji społecznej. Program z rehabilitacji społecznej włącza usługi asystenckie.

Poza tym myślę, że trzeba powiedzieć o współpracy, znaczy o wspólnych działaniach (po poprzednim proteście osób niepełnosprawnych), takich jak ustawa o szczególnych rozwiązaniach dla osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Tutaj współpracujemy z resortem zdrowia odnośnie wdrożenia określonych rozwiązań. Tak samo realizacja i wdrażanie Programu za Życiem, w tej chwili jest planowana zmiana uchwały do tego programu, tak, żeby on był bardziej efektywny niż dotychczas i żeby można było bardziej efektywnie przeznaczyć pewne środki.

Nie wiem jeszcze, przyznaję, czy jeszcze coś takiego… powiem tak: te rzeczy, które wymieniłam, są naprawdę bardzo kompleksowe i nakład środków jest olbrzymi. Ponieważ pewnie państwo wiedzą, że Dostępność Plus to jest 23 mld zł, przy czym ze środków budżetu państwa to jest 2,3 mld. Jeżeli chodzi o solidarnościowy fundusz, to jest to kwota niebagatelna 647 mln zł, jak dobrze pamiętam… sekundkę, sprawdzę, bo nie chcę się pomylić w końcówce… sekundkę, tylko sprawdzę. Tak, dobrze powiedziałam, 647 mln zł, ale na wszelki wypadek wolałabym się upewnić. Jest to planowana wartość przychodów w 2019 r. Tak, że naprawdę jest to olbrzymia ilość środków, które mogą być spożytkowane właściwie.

Natomiast też warto wskazać, że Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych również przeznacza większą ilość środków na zadania, które będą wydatkowane na rehabilitację społeczną i zawodową.

Nie wiem, to pokrótce może tyle z mojej strony…

Jeżeli będą jakieś pytania, to postaram się odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Petycję referowała pani poseł Wróblewska, bardzo proszę o pani stanowisko.

Poseł Kornelia Wróblewska (PO-KO):

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, bardzo dziękuję za przedstawienie tych dodatkowych informacji i za dosyć szczegółowy wykaz, który państwo nam przesłaliście, planowanych działań.

Problem w tym, że na papierze to wygląda świetnie, w praktyce, niestety, jest zupełnie inaczej. Jedna zasadnicza rzecz – to, co państwo przedstawiliście nie do końca jest odpowiedzią na pytania zawarte w dezyderacie, ponieważ pytaliśmy konkretnie o środki, które trafią bezpośrednio do ludzi. W petycji była prośba o 500+ na osobę niepełnosprawną dołączane do renty socjalnej. Nie ma tutaj absolutnie mowy o konkretnych środkach finansowych przekazywanych bezpośrednio do osób z niepełnosprawnością – to po pierwsze.

Jest o tyle istotne, że aktualna sytuacja gospodarcza i pewne rozwiązania przygotowywane przez rząd, o których państwo coraz częściej głośno mówicie, są to bardzo często rozwiązania polegające na przekazywaniu żywej gotówki do obywateli. Mamy też grupę obywateli najbardziej potrzebującą, osoby wykluczone społecznie z powodu niepełnosprawności i niesamodzielności, do których te pieniądze w żywej gotówce w ogóle nie trafiają.

Jeśli pani pozwoli, to się pokrótce odniosę do tych rzeczy przedstawionych w piśmie skierowanym w ramach odpowiedzi na dezyderat.

Po pierwsze – Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych brzmi dobrze, ale znowu pytanie (i to są pytania nie moje, tylko pytania osób z niepełnosprawnością): Co będzie z tego konkretnie finansowane? Do kogo trafią te środki? Czy tylko

NGO-sy będą mogły się starać? Czy tylko będą to programy rządowe? Czy faktycznie będzie coś z tej żywej gotówki, którą zabieracie najbogatszym Polakom, przekazywane w formie żywej gotówki do obywateli najbardziej potrzebujących, czyli do osób z niepełnosprawnością?

Po drugie – pakiet społecznej odpowiedzialności, tutaj jest sporo mowy też m.in. o ustawie o zatrudnieniu wspomaganym. Pytanie, kiedy to trafi do Sejmu? Ponieważ tych informacji ciągle brakuje. Pewne rozwiązania państwo przewidujecie długoterminowo, one są bardzo potrzebne, jednak – jeśli mówimy, że wejdzie coś w 2020 czy 2022 r. – to są bardzo odległe daty i znowu pozostają osoby, które dzisiaj nie mają za co żyć.

Mówicie państwo o szerokich konsultacjach, które przeprowadzacie, o tym, że wsłuchujecie się w głos osób niepełnosprawnych…. przeczytam dosłownie dwa zdania. Stowarzyszenie „Chcemy całego życia!" (osoby zajmujące się środowiskiem osób autystycznych) pisze tak o konsultacjach, które państwo przeprowadzacie: „W trakcie konsultacji projektu zmiany rozporządzenia o środowiskowych domach samopomocy wprowadzonych od lipca 2018 r. zgłosiliśmy wiele istotnych uwag, które nie zostały uwzględnione. Uważamy, że na obecnym etapie prac nad rozwiązaniami dla osób z autyzmem i z niepełnosprawnościami sprzężonymi nasze rekomendacje powinny być jeszcze raz dokładnie przeanalizowane i uwzględnione".

Jeśli chodzi o autystyków, państwo coś wprowadzacie do rozporządzeń podczas tych konsultacji a później, przed publikacją, te zapisy znikają. Środowisko czuje się, po prostu, oszukane, pani wie o czym mówię… środowiskowe domy samopomocy typu D i E, skierowane bezpośrednio do autystyków i do osób z niepełnosprawnościami sprzężonymi.

Kolejna sprawa, program Dostępność Plus, fantastyczny program, jestem jak najbardziej za nim całym sercem. O ile dobrze pamiętam, tam chyba są przeznaczone 22 mld zł na ten program… ile?

Naczelnik wydziału w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Anna Iwańczyk:

23 mld.

Poseł Kornelia Wróblewska (PO-KO):

23 mld zł na przestrzeni, oczywiście, kilku lat. Być może też, nie pamiętam szczegółowo, ale większość tych środków, bo około 90%, jest przeznaczona na szeroko rozumianą infrastrukturę. Dlatego znowu pytam: gdzie są te pieniądze dla osób, które nie mają za co żyć, ponieważ o tym mówimy?

Proszę wybaczyć, ale ten ostatni zapis, który tutaj mam, w tym państwa piśmie to mnie bardzo załamał.

Po raz kolejny podkreślacie państwo… ja przeczytam ten fragment: „Działania rządu przełożyły się na to, że osoba niepełnosprawna od urodzenia lub niepełnosprawność, która powstała w dzieciństwie wraz z opiekunem dostają około 3 tys. zł wsparcia na życie."

Szanowna pani, przypomnę, że w 2014 r. był wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który wprost mówił, że nie można różnicować ludzi, obywateli Polski ze względu na moment powstania niepełnosprawności, zaś państwo w swoich rozwiązaniach, pięć lat, później dalej odwołujecie się i wprowadzacie dalej podziały. Wiem, że na pozostałe rzeczy też poszły środki finansowane co trzy lata – jest waloryzacja co trzy lata, tutaj mamy waloryzację co rok.

Po pierwsze, znowu odnosicie się do podziałów, co do których mamy wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Po drugie, jest to wierutne kłamstwo, ponieważ oddzielmy osobę z niepełnosprawnością bez względu na to, w jakim jest stopniu, od opiekuna tej osoby – są to dwie niezależne osoby. Każda z nich ma prawo do godnego życia, godnych warunków do życia. Każda z nich ma swoje niepowtarzalne potrzeby, za które musi zapłacić. Dlatego mówienie, że te dwie osoby są traktowane jako całość, mają 3 tys. i nie powiedzenie, że to jest 3 tys. zł brutto, jest policzkiem wymierzonym w stosunku do tych osób.

Pod tym względem nie jestem w stanie tego przyjąć, bo jest to dla mnie obraźliwe. Jest mi bardzo przykro i wstyd za ministerstwo, że takie pisma wysyła, bo godzicie państwo w godność osób z niepełnosprawnością, naprawdę.

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Jak powiedziała pani poseł, ta odpowiedź jest w szerszym zakresie a może nawet trochę rozmija się z dezyderatem. Dlatego też kwestie, które w tej odpowiedzi się pojawiają chciałbym podnieść, jeszcze mocniej uwypuklić, już wskazane także przez panią poseł Wróblewską.

Mianowicie, deklarowane są w tej chwili przez Prawo i Sprawiedliwość programy warte ponad 40 mld zł a tu nadal nie ma propozycji dla tej grupy, która też bardzo konkretnie domaga się właśnie takich środków do wydawania zależnie od indywidualnych potrzeb każdej osoby.

Po drugie, cały czas zupełnie pomijany jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2014 r. a co warto przypomnieć, tego wyroku domagali się posłowie Prawa i Sprawiedliwości – panowie Marek Ast i Stanisław Szwed reprezentowali grupę posłów przed Trybunałem. Wyrok zapadł ponad cztery lata temu i wszystko wskazuje na to, że w tej kadencji parlamentu ten wyrok nie będzie realizowany, bo również budżet na bieżący rok nie przewiduje realizacji tego wyroku.

Jak wskazała pani poseł Wróblewska, chodzi o zrównanie świadczeń dla opiekunów osób niepełnosprawnych, czyli tak jak opiekunowie osób niepełnosprawnych od dzieciństwa, tak również opiekunowie dorosłych osób niepełnosprawnych powinny według Trybunału otrzymywać świadczenie w tej samej wysokości.

Ostatnia kwestia, którą pani też podniosła (ale mam wrażenie, że pani uniknęła tej konkluzji), która wybrzmiewa coraz mocniej, że orzecznictwo, które jest wskazywane jako klucz do wielu świadczeń i które miało być w tej nowej konstrukcji rok temu, nie będzie wprowadzone w tej kadencji. I to też trzeba wyraźnie powiedzieć. Jest zarządzenie Prezesa Rady Ministrów, które wskazuje jasno na terminy, w których ów zespół pracujący nad projektem nowego systemu orzecznictwa miał być gotowy. Według tamtego zarządzenia, ogłoszonego w Monitorze Polskim, termin ostateczny mijał 30 marca ubiegłego roku, rok temu. Potem słyszeliśmy, że w czerwcu będzie ten nowy system, najpóźniej we wrześniu.

Dziś wiemy, że powstał jakiś projekt, który jest utajniony, bo wiemy tylko z takich wyrywkowych zdań, również, które padły na posiedzeniu naszej Komisji, ale także na posiedzeniu plenarnym Sejmu, że ten projekt został przekazany pani minister Rafalskiej i od tej pory nikt nie ujawnia, co znajduje się w tym projekcie.

W moim przekonaniu, jest to sprawa, oczywiście, niezwykle skomplikowana i najpewniej wymagająca takiej cierpliwej konsekwencji w pracy, czyli powinna toczyć się publiczna debata, nawet jeżeli nie miałaby się ona zakończyć w tej kadencji, to bylibyśmy o tyle zaawansowani w poszukiwaniu tych nowych rozwiązań. Moglibyśmy w tej debacie wymienić się argumentami, co w tej propozycji jest akceptowalne, co jest trudne do akceptacji, ale co jest, być może, konieczne mimo tego, iż nie jest dzisiaj powszechnie akceptowalne. Pewnie są takie rozwiązania, co do których musimy cierpliwie się przekonywać, że wprowadzenie ich w długiej perspektywie jest po prostu konieczne, tymczasem tego nowego systemu nie ma.

Dlatego podzielając przekonanie pani poseł Wróblewskiej, chciałem postawić tezę, żeby tę odpowiedź uznać za niewystarczającą i wystąpić o jej uzupełnienie, ponieważ potrzebujemy jasnych deklaracji zwłaszcza ze strony minister rodziny, co z orzecznictwem, co z tamtym wyrokiem Trybunału, i co z tym postulatem, który był głównym elementem naszego dezyderatu, czyli o to świadczenie 500 zł w gotówce dla osób niepełnosprawnych.

Dziękuję.

Pani poseł Wróblewska jeszcze, proszę.

Poseł Kornelia Wróblewska (PO-KO):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, przepraszam najmocniej, bo umknęła mi jeszcze jedna rzecz.

Dołożyłabym jeszcze jedno pytanie do tego, co pan przewodniczący już powiedział, mianowicie poprosiłabym o takie faktycznie realne zestawienie tego, bo co jest, wiemy, tylko pytanie: jak to wygląda w praktyce?

Odniosę się do ustawy, o której pani wspomniała, która weszła w lipcu 2018 r., skierowanej do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Dalej są kolejki na rehabilitację – to są wszystko rzeczy, które piszą osoby z niepełnosprawnościami. Dalej, żeby dostać się na rehabilitację to osoba z niepełnosprawnością musi pójść do lekarza osobiście po skierowanie. Dalej kilkumiesięczne kolejki. Dalej nie ma sprzętu rehabilitacyjnego faktycznie potrzebnego dla tych osób.

Dostaję sms-y typu: „Dostałem wniosek o wózek elektryczny. Dostałem odpowiedź, że nie ma pieniędzy i, żebym zażalił się do minister Rafalskiej”. Takich sms-ów, szanowni państwo, jest bardzo dużo. Takich wiadomości od osób z niepełnosprawnościami, które – po prostu – przychodzą do naszych biur poselskich i pytają: *Pani poseł, to ta ustawa jest czy jej nie ma? Ona działa czy nie działa, bo ja idę do ośrodka leczniczego i oni w ogóle zupełnie co innego mówią i co innego robią niż jest zapisane w tej ustawie*.

Jest jeden wielki chaos.

Proszę zrozumieć, że mimo, iż mamy już dużo fantastycznych rozwiązań i planów na papierze to, w rzeczywistości, te osoby cały czas napotykają na różne trudności.

Dlatego prosiłabym o taką informację, jak to w rzeczywistości wygląda z państwa danych zbieranych, bo państwo, rozumiem, że na pewno też zbieracie różne dane jak ustawy działają po wejściu w życie. Tak, że poprosiłabym jeszcze o taką informację.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Bardzo proszę, pani.

Naczelnik wydziału w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Anna Iwańczyk:

Postaram pokrótce odnieść się do przedstawionych kwestii.

Oczywiście, pewne informacje…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Gdyby pani mogła mówić troszeczkę bliżej mikrofonu to byśmy panią lepiej słyszeli.

Dziękuję bardzo.

Naczelnik wydziału w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Anna Iwańczyk:

Przepraszam bardzo.

Postaram się w takim razie odnieść do niektórych kwestii, natomiast pewne informacje, oczywiście, możemy przesłać zgodnie z państwa prośbą.

Jeżeli mogę to chyba zacznę od ostatniego akapitu pisma-odpowiedzi, która wzburzyła panią poseł Kornelię Wróblewską.

Chcę powiedzieć, że ten ostatni akapit pisma odnosił się do sytuacji wcześniejszej. Tutaj wyraźnie zostało powiedziane, że to się przełożyło, ale to nie było powiedziane, że to jest na teraz. Na pewno absolutnie nie mamy tutaj na celu jakiegokolwiek różnicowania osób niepełnosprawnych. Tak samo w kontekście tego wyroku Trybunału, chcielibyśmy na pewno, żeby takiej sytuacji nie było.

Przepraszam, powiem wprost: akurat nie zajmuję się bezpośrednio tym, natomiast wiem, że jest to analizowane. W tej chwili, znaczy niedawno wręcz, było spotkanie zarówno z autystykami, jak i z osobami z grupy D i 0 są planowane w tej chwili spotkania.

Tak, że te działania są podejmowane.

Jeżeli chodzi o konsultacje ze środowiskiem osób niepełnosprawnych – oczywiście, że nie sposób, żeby z każdą osobą niepełnosprawną pewne rzeczy skonsultować, dlatego są określone gremia, które reprezentują to środowisko. Właśnie z tymi przedstawicielami środowisk się spotykamy, jak najbardziej (mówię: jako resort), już nie powiem, że są takie gremia jak Krajowa Rada Konsultacyjna do Spraw Osób Niepełnospraw-

nych, to jest oczywiście pewnie wszystkim wiadome, ale są również inne, jak Polska Rada Języka Migowego. Pani poseł na pewno to wie, więc myślę, że nie muszę tutaj wymieniać… i myślę, że pan poseł też doskonale wie. Natomiast, niezależnie od tego w okresie protestów były robione „okrągłe stoły", na które nie wszystkie środowiska przyjęły zaproszenie, toteż… przepraszam, ale chyba to jednak powiem – poza tym jesteśmy otwarci na całą korespondencję. Akurat nie wiem… to stowarzyszenie, które pani poseł wymieniła „Chcemy całego życia!", jeżeli dobrze zapisałam. Nie wiem w tej chwili, co dokładnie stało się z ich petycją, czy postulatami. Na pewno, to mogę powiedzieć, że żadnych nie wyrzucamy do kosza i wszystkie są analizowane. Mało tego, nie zostaje to nigdy, że to jest bez odpowiedzi. Tak, że nie chce mi się wierzyć, przepraszam, że tak powiem wręcz, ale że to pozostało…

Jeżeli chodzi o uwzględnianie tego w jakichś kompleksowych rozwiązaniach… oczywiście, nie ma takich rozwiązań, które pewnie zadowolą zawsze wszystkich, tak samo jak ze środkami finansowymi. Naprawdę staramy się uwzględniać indywidualne potrzeby osób niepełnosprawnych na ile tylko jest to możliwe. Najlepiej by było, żeby każdy niepełnosprawny miał środki na wózek inwalidzki. Dlatego między innymi zwiększenie środków tutaj Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, jak również nasze propozycje, żeby były finansowane ze środków również Ministerstwa Zdrowia, właśnie niektóre pozycje z listy sprzętu, po to żeby właśnie wzmocnić.

Jeżeli chodzi o tę ustawę o szczególnych rozwiązaniach, powiem tak, że osobiście znam ileś przypadków takich osób, które zyskały na podstawie tej ustawy pierwszeństwo w uzyskaniu świadczeń medycznych, przez co inne osoby, które z kolei przyszły się skarżyć (przepraszam, ale tak jest), że dlaczego osoby niepełnosprawne są „lepsze" niż inne osoby chore, pacjenci – dlaczego mają pierwszeństwo w uzyskiwaniu tych świadczeń. Znaczy mamy dokładną listę, mogę powiedzieć, że mamy… mogę oczywiście podesłać te dane odnośnie liczby środków przeznaczonych i tego sprzętu, z którego korzystaliśmy. Przepraszam, nie wzięłam ze sobą tego dzisiaj, natomiast będą mogła to przekazać… na pewno ta ustawa tym osobom dała pierwszeństwo w korzystaniu i to na pewno się zadziało.

Myślę, że uzdrowić medycynę to naprawdę nie jest takie proste i to nie nasz resort za to odpowiada, przepraszam, ale nie… my współpracujemy w takim kierunku, żeby były uwzględnione oczywiście potrzeby osób niepełnosprawnych. Nawet padły postulaty, czy tylko ze znacznym stopniem… natomiast z pewnością nie jesteśmy w stanie odpowiadać też za działania tamtego resortu.

Jeżeli chodzi o Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych i proponowane w nim programy, powiem tak, że – w szczególności – też dotyczące myślę usług asystenckich i opieki wytchnieniowej. Myślę, że to jest chyba najbardziej takie… znaczy, przede wszystkim, adresowane wprost do osób niepełnosprawnych, ponieważ pytanie było o środki adresowane do osób niepełnosprawnych i oddzielenie też opiekunów, tak pani poseł mówiła.

Oczywiście, pewne rozwiązania są adresowane do opiekunów, ponieważ one bezpośrednio też wpływają bezpośrednio na życie i jakość życia samych osób niepełnosprawnych. Dlatego czasami troszeczkę nie sposób tego różnicować, że te dokładnie rozwiązania to tylko do opiekunów osób niepełnosprawnych a inne rozwiązania – tylko do osób niepełnosprawnych. Na pewno usługi opiekuńcze dla osób niepełnosprawnych, właśnie jeden z programów, które są wymienione, nie wiem czy pani poseł miała okazję, czy nie, tutaj się zapoznać z tą listą, tak?

Poseł Kornelia Wróblewska (PO-KO):

Tak.

Naczelnik wydziału w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Anna Iwańczyk:

Na pewno to są usługi, które będą adresowane bezpośrednio do takich osób.

Oczywiście, że programy rządowe są jednym z podstawowych elementów solidarnościowego funduszu, ponieważ trudno zrobić tak, żeby pomoc adresowana była pozaprogramowo. Jednak programy są tym trzonem tego rozwiązania jest solidarnościowy

fundusz, tak samo jak w przypadku zresztą Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, też realizuje określone programy, z których mogą korzystać osoby niepełnosprawne.

Jeżeli mamy tutaj centra opiekuńczo-mieszkalne, jeżeli mamy opiekę nad osobami niepełnosprawnymi, oczywiście, też pragnę wspomnieć, że w tej chwili usługi asystenckie mogą być realizowane na podstawie art. 35 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej, jeżeli tylko samorządy zechciałyby taką usługę wdrażać. Prawda jest taka, że jest to możliwe.

Oczywiście, że pula środków PFRON-u, to też jest worek duży może, ale też ma swoje możliwości. Wiadomo, że pewne rozwiązania znajdują większy popyt i chętniej są wydatkowane środki na określone rozwiązania, ale my nie mamy możliwości powiedzenia samorządom, że proszę bardzo wydatkować te pieniądze bardziej na rehabilitację społeczną. W tym momencie jest samorząd, więc czasami mamy troszeczkę związane ręce.

Natomiast, co do tych innych rozwiązań… jeżeli chodzi o mieszkania bez barier, asystenta osobistego, czy specjalne świadczenia medyczne, to wszystko będzie adresowane bezpośrednio do osób niepełnosprawnych. Tak, że nie widzę czegoś takiego, że one nie będą trafiały jednak do osób niepełnosprawnych. Ja wiem, że usługa, tak, rozumiem, że usługa, ale powiem tak, za każdą usługą idą finanse.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Pani skończyła?

Naczelnik wydziału w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Anna Iwańczyk:

Przepraszam, jeszcze orzecznictwo, myślę, że jest to jedna z takich kluczowych rzeczy.

Jeżeli chodzi o kwestie orzecznictwa, państwo powiedzieliście, że ten raport jest tajny… przyznaję, że też nie jestem członkiem tego zespołu i też w zasadzie, przepraszam, trochę ciężko mi się dokładnie odnosić tutaj, ponieważ nie dysponuję pewnie wszystkimi informacjami. Jednak mogę powiedzieć (z tego co przynajmniej wiem) to, poza panią minister Rafalską, również KPRM otrzymał ten raport. Prace nad tym raportem cały czas trwają. Prawdopodobnie jednak te rozwiązania, które zostały przedstawione budzą różne… no, nie wiem, czy to powiedzieć… myślę, że może są związane z tym określone wątpliwości i kwestia na przykład samej niesamodzielności, która miała być tam wpisana.

Mogę tylko powiedzieć, przepraszam, za chwilkę, na 14 będę szła do KPRM-u odnośnie nowej strategii, która powstaje, tam też wpisana niesamodzielność. Komitet ONZ do Spraw Praw Człowieka ma wątpliwości, że pojęcie „niesamodzielność” (akurat miałam przyjemność być na obronie w Genewie), uznaje to pojęcie za obraźliwe. Pytanie, czy się z tym zgadzam, czy nie, bo nie musimy się z tym zgodzić, jednak w kontekście chociażby takich wątpliwości ze strony komitetów, czy pewne słownictwo jest właściwe i czy jednak nie godzi w godność osób niepełnosprawnych, która jest dla nas priorytetowa to, chociażby, nawet takie kwestie budzą jakieś emocje.

Co do tych dat… wiemy, przyznam, że ten raport miał powstać w określonym terminie i być zaprezentowany też w określonym terminie. Natomiast przepraszam, to już jest wyższy poziom, żeby to można było stwierdzić, kiedy *de facto* te rozwiązania ujrzą światło dzienne.

Chyba tyle z mojej strony.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Właśnie to orzecznictwo wielokrotnie jest wskazywane, jako przeszkoda przy wdrażaniu nowych rozwiązań i dlatego ono jest tak kluczowe.

Gdy pytałem ministra Michałkiewicza podczas debaty, bodajże w listopadzie, to odpowiedział, że raport trafił do pani minister Rafalskiej i tylko ona go zna. Dlatego stawiam tezę, że – z niezrozumiałych dla mnie powodów – taki dokument o charakterze publicznym nie jest publicznie dostępny.

Również tu pytaliśmy pana dyrektora biura pełnomocnika rządu, czy on może nam ten raport udostępnić. Powiedział, że nie… to znaczy, że jednak jest nałożona na ten raport restrykcja jakiejś tajności, skoro nie możemy zobaczyć i nie wiemy, czego dotyczą te wątpliwości.

Myślę, że pani w bardzo wysublimowany sposób odwołuje się do wątpliwości ONZ -owskich, ale trudno byłoby mi uwierzyć, że to one są powodem, dla którego nie możemy tego raportu dyskutować publicznie a, bez wątpienia, jest to kluczowa kwestia.

Natomiast… tak, że chciałbym jednak jakoś panią namawiać, żeby pani nie posługiwała się formułą, że za jakąś sprawę odpowiada inny resort, wszak jest Pełnomocnik Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych. Wiem, że ta praktyka wpływania na działania innych resortów w obszarze osób z niepełnosprawnością nie jest prosta. Myślę, że to dla pełnomocnika rządu, który był zawsze takim organem odwoławczym, czy osobą, do której można się zwracać jest premier. Ponieważ, jeżeli inne resorty, np. właśnie resort zdrowia nie realizuje zaopatrzenia osób niepełnosprawnych w wystarczającym stopniu w różnego rodzaju pomoce techniczne to, bez wątpienia, nie możemy uznać, że jest to inny resort i nie będziemy go o to naciskać. Myślę, że takie są zawsze oczekiwania, że pełnomocnik rządu będzie podejmował te interwencje, bo jeżeli ich zaniecha, to w ogóle sprawy nie mają żadnej szansy, żadnej perspektywy.

Szanowni państwo, dlatego raz jeszcze stawiam wniosek, tak, jak wcześniej też potwierdzała pani poseł Wróblewska, by uznać odpowiedź za niewystarczającą i wystąpić o jej uzupełnienie.

Czy do takiej propozycji decyzji Komisji w tej sprawie jest zgoda?

Nie słyszę uwag, zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję i, w sprawie nowych rozwiązań kierowanych do osób niepełnosprawnych, wystąpimy o uzupełnienie odpowiedzi.

Przechodzimy do kolejnego punktu.

Bardzo proszę pana posła Mirosława Maliszewskiego o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z 15 czerwca 2007 r. o licencji doradcy restrukturyzacyjnego.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL-UED):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedmiotem petycji jest zmiana ustawy o licencji doradcy restrukturyzacyjnego. Wnoszący ma oczekiwania, aby takiej zmiany dokonała Komisja. Zarówno petycja, jak i propozycja mieści się w kompetencjach naszej Komisji. Natomiast trzeba by zastanowić się, czy żądanie zawarte w petycji jest uzasadnione i czy jest potrzeba wprowadzenia takiej zmiany?

Otóż, wnoszący prosi, aby zmiana dotyczyła złagodzenia wymogów stawianych doradcy restrukturyzacyjnemu. Przede wszystkim, dotyczy to zniesienia obowiązku posiadania przez co najmniej 3 lata doświadczenia w zarządzaniu majątkiem upadłego przedsiębiorstwa lub jego wyodrębnioną częścią, poza innymi wymaganiami, które są stawiane przed ubiegającym się o uzyskanie takiej licencji. Warto powiedzieć, że wymóg taki obowiązuje już ponad 10 lat i do tej pory nie było sygnałów, aby go kwestionować, aby dokonywać zmian.

Wydaje się, że w związku z tym wymóg posiadania tego trzyletniego doświadczenia praktycznego obok wymogu posiadania wyższych studiów i zdania egzaminu przed komisją egzaminacyjną powołaną przez Ministra Sprawiedliwości, jest zasadny. Moim zdaniem, nie można dopuścić do tego, aby doradca restrukturyzacyjny nie posiadał praktycznej wiedzy i praktycznego doświadczenia w zarządzaniu przedsiębiorstwem, bo – gdy będzie posiadał już taką licencję – będzie musiał prowadzić właśnie postępowanie naprawcze czy restrukturyzacyjne.

W związku z tym wnoszę o to, aby żądania zawartego w petycji nie uwzględnić.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Nie słyszę.

Zatem jest rekomendacja, aby nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji w sprawie zmiany ustawy z 16 września… przepraszam – z 15 czerwca 2007 r. o licencji doradcy restrukturyzacyjnego. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi?

Nie słyszę, zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Przechodzimy do kolejnej sprawy.

Bardzo proszę pana posła Roberta Warwasa o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze w zakresie art. 134.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję bardzo.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej zmierzającej do zmiany art. 134 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze, poprzez nadanie następującego brzmienia: „Przepisy o organach spółdzielni stosuje się także podczas postępowania upadłościowego, jeżeli z przepisów prawa upadłościowego nie wynika inaczej. Podczas postępowania upadłościowego należy konsultować jego przebieg ze związkiem rewizyjnym, w którym spółdzielnia była zrzeszona lub Krajową Radą Spółdzielczą”.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu i spełnia wszelkie wymogi formalne.

Proponowane w petycji rozwiązanie polega na dodaniu w art. 134 drugiego zdania nakazującego konsultowanie przebiegu postępowania upadłościowego w spółdzielni ze związkiem rewizyjnym, w którym spółdzielnia była zrzeszona lub Krajową Radą Spółdzielczą. Zdaniem wnioskodawców proponowana zmiana umożliwi bardziej efektywne prowadzenie postępowań upadłościowych spółdzielni, co w konsekwencji zwiększy szansę na wypracowanie wspólnie ze związkiem rewizyjnym lub Krajową Radą Spółdzielczą działań naprawczych podejmowanych wobec spółdzielni z uwagi na wysokospecjalistyczny charakter tych podmiotów oraz doświadczenie w stosowaniu przepisów Prawa spółdzielczego.

Jednakże z treści petycji nie wynika jasno, czy zamysłem wnioskodawców było wprowadzenie obowiązku konsultacji dotyczącej jedynie właściwego postępowania upadłościowego, czy również postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości. Wskazać należy, że w art. 134 ustawy Prawo spółdzielcze właśnie ten punkt dotyczy (podobnie jak wszystkie przepisy rozdziału 8) upadłości spółdzielni, w tym spółdzielni mieszkaniowej. Przepisy te mają szczególny charakter wobec prawa upadłościowego, podstawą do ogłoszenia upadłości spółdzielni jest jej niewypłacalność, która następuje w sytuacji, gdy wartość aktywów nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich zobowiązań, jak również, gdy następuje utrata zdolności do wykonywania wymagalnych zobowiązań pieniężnych, jednak – pomimo stanu niewypłacalności – walne zgromadzenie spółdzielni może podjąć uchwałę o dalszym istnieniu spółdzielni.

Zwrócić należy uwagę, że wszczęcie postępowania upadłościowego nie pozbawia spółdzielni praw, jakie jej przysługują. Z tego też powodu, zarówno związek rewizyjny nadal może pełnić funkcję doradczą wobec spółdzielni, jak również Krajowa Rada Spółdzielcza wciąż może wykonywać działalność informacyjną wobec swoich członków. Jednakże, o czym warto pamiętać, postępowanie upadłościowe nie ma, co do zasady, na celu prowadzenia działalności naprawczych, kwestie związane z postępowaniem naprawczym reguluje ustawa Prawo restrukturyzacyjne a nie Prawo upadłościowe.

W związku z powyższym proponowana w petycji zmiana art. 134 nie przyniosłaby skutków, jakie wskazuje autor petycji – związek rewizyjny czy Krajowa Rada Spółdzielcza nadal nie byłyby uczestnikiem postępowania upadłościowego i nie mogłyby np. zgłaszać propozycji układu. Ponadto obecne przepisy nie pozbawiają możliwości wykonywania przez oba organy działalności konsultacyjnej względem spółdzielni.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Nie słyszę.

Bardzo proszę, panie pośle, o sformułowanie jeszcze rekomendacji, rozstrzygnięcia.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, rekomenduję takie działania, że proponowana w petycji zmiana przepisu nie pozwoliłaby na osiągnięcie celu, jaki został wskazany w petycji.

W związku z powyższym proponuję nieuwzględnienie przez Komisję żądania będącego przedmiotem petycji.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Zatem jest rekomendacja by nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji w sprawie zmiany ustawy Prawo spółdzielcze z 1982 r.

Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi?

Nie słyszę, zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Przechodzimy do kolejnego punktu, ponownie proszę pana posła Roberta Warwasa o przedstawienie petycji, tym razem w sprawie zmiany ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz Kodeksu postępowania cywilnego w zakresie uwzględnienia zmian w obowiązującym ustawodawstwie.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję bardzo.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest żądanie nowelizacji art. 7 pkt 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece poprzez zastąpienie wyrazu „państwowej" wyrazami „rządowej i jednostek samorządu terytorialnego" oraz żądanie nowelizacji art. 8 tej ustawy poprzez zastąpienie wyrazu „kasacji" wyrazami „skargi kasacyjnej".

Ponadto wnoszący petycję domagają się zastąpienia w art. 784 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego wyrazu „państwowej" wyrazami „rządowej i jednostek samorządu terytorialnego". Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

Autor petycji informuje, że zmienione przepisy nie uwzględniają powołania w 1990 r. samorządu terytorialnego a w art. 8 ustawy o księgach wieczystych i hipotece zastąpienia „kasacji" „skargą kasacyjną" w postępowaniu cywilnym. W ocenie autora petycji, te zmiany wywołają pozytywne skutki prawne poprzez podwyższenie poziomu przejrzystości prawa.

Podsumowując, ja również uważam, że postulaty zamieszczone w petycji zasługują na uwzględnienie a zmiany przepisów w tym zakresie przyczynią się na pewno do większej spójności i jasności obowiązujących przepisów.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Nie słyszę.

Panie pośle, zatem jak ostatecznie rekomenduje pan rozstrzygnięcie postulatów zawartych w petycji?

Poseł Robert Warwas (PiS):

Do tej pory w podobnych petycjach przyjęliśmy taką zasadę, żeby – po prostu – nie zgłaszać takich inicjatyw, tylko po prostu występować do właściwych ministerstw z prośbą o uwzględnienie propozycji właśnie tych oczywistych zmian. Zwróciłbym się właśnie z dezyderatem, żeby opisać tę sytuację i proponowane przez autora petycji propozycje zmian przypisów, aby przy najbliższej nowelizacji omawianych ustaw uwzględnić te propozycje.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Panie pośle, proponowałbym podobnie, jak na wcześniejszym posiedzeniu, zwłaszcza wobec wyjaśnień, jakie zostały przedstawione, iż sprawy są na różnym etapie zaawansowania w ramach projektów rządowych, aby skierować dezyderat do Prezesa Rady Ministrów o rozważenia uwzględnienia postulatów, które uważamy za uzasadnione, aby je rozważyć o uwzględnienie w projektach rządowych, które są czy to już opracowane, czy w opracowaniu. Ponieważ to wtedy też wyjaśni, na ile sprawy są poza dzisiaj zasięgiem tych projektów a na ile już są tak naprawdę realizowane.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Jest to bardzo dobra propozycja, rekomenduję podobne działanie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Zatem propozycja, abyśmy wystąpili w sprawie tej petycji z dezyderatem do Prezesa Rady Ministrów o uwzględnienie postulatów zawartych w petycji w pracach nad rządowymi projektami ustaw. Czy do takiej propozycji są uwagi?

Nie słyszę, zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Przechodzimy do kolejnego punktu – bardzo proszę pana przewodniczącego Grzegorza Raniewicza o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń w zakresie penalizacji nieodebrania paragonu fiskalnego przez uprawnionego nabywcę towaru lub usługi.

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO-KO):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, autor petycji koncentruje się głównie na takiej przesłance, że w trakcie transakcji zakupowej, kiedy wystawiany jest paragon fiskalny (obecnie w polskim prawie nie ma obowiązku odebrania tego paragonu, to znaczy nieodebranie paragonu też nie jest karane) pragnie wprowadzić kary dla osoby, która takiego paragonu nie odbiera.

Zdaniem autora petycji ma to zapobiegać uszczupleniem podatkowym zarówno na VAT, jak i również na podatku dochodowym. Autor petycji wskazuje na to, że występują uszczuplenia podatkowe w formule takiej, że osoba, która wydaje te paragony… a właściwie nie wydaje, czyli w tym momencie zbiera je, następnie na podstawie tych paragonów wystawia fałszywe faktury na inny podmiot – to jest inna procedura. Druga procedura według autora, to jest taka, że w ogóle sprzedaż nie jest ewidencjonowana na kasach, czyli następuje uszczuplenie podatkowe poprzez to, że sprzedaż odbywa się niejako poza kasą fiskalną.

Do tej petycji mamy oczywiście analizę Biura Analiz Sejmowych. Autorzy tej analizy postawili sobie głównie dwa pytania.

Czy dobór proponowanych środków legislacyjnych jest adekwatny i proporcjonalny do zamierzonych celów? Czyli, czy należy karać osobę, która jest zupełnie poza transakcją, gdyż oszustwo następuje pomiędzy innymi podmiotami niż osoba, która nie odebrała paragonu nie jest w ogóle uczestnikiem tego oszustwa – jest to pierwsze pytanie.

Drugie, czy obecny system prawny nie gwarantuje już dostatecznych środków, aby zapobiegać tego typu przestępstwom?

Z analizy wyłania się przesłanka, że obecny system prawny już jest, a nadal jest również uszczelniany i obecnie trwają prace mające na celu dodanie takiego punktu, który uniemożliwi wystawiania paragonów fiskalnych, jeżeli na tym paragonie nie będzie nadanego numeru NIP, którym każdy, kto prowadzi działalność gospodarczą się posługuje. W związku z tym tego typu przestępstwo nie miałoby już możliwości odbycia się, gdyż na paragonie fiskalnym ten numer będzie występował.

Natomiast odnośnie tego, czy dobór proponowanych środków jest adekwatny i proporcjonalny do zamierzonych celów to autor analizy wskazuje, że – nie, gdyż byłoby to zbyt restrykcyjne. Mało tego, byłoby to niewykonalne, aby sprawdzić, gdyż nie jesteśmy w stanie z punktu widzenia państwa, postawić przy każdej kasie fiskalnej kogoś, kto będzie to kontrolował. Coraz mniej jest też transakcji, które odbywają się w systemie kasowym gotówkowym a coraz więcej transakcji jest, które odbywają się za pośrednictwem kart płatniczych, jak również coraz więcej transakcji jest, które odbywają się

za pośrednictwem handlu internetowego i przez to one samoistnie eliminują tę możliwość przestępstwa. Poza tym w Ministerstwie Finansów trwają prace, aby wprowadzić kasy online, które będą się komunikowały bezpośrednio z systemem a więc również transakcja na bieżąco będzie przesyłana do serwera, do bazy Ministerstwa Finansów, więc również to zapobiegnie tego typu przestępstwom.

Jeżeli jest przedstawiciel ministerstwa, to z chęcią wysłuchałbym opinii na ten temat. Jeżeli – nie, to rekomendowałbym nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Czy jest przedstawiciel Ministra Finansów?

Nie ma, zatem rekomendacja pana przewodniczącego, aby nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji postulującej zmiany w Kodeksie wykroczeń w zakresie penalizacji nieodebrania paragonu fiskalnego przez uprawnionego nabywcę towaru lub usługi. Czy do takiej rekomendacji są zastrzeżenia?

Nie słyszę, zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Przechodzimy do ostatniego punktu – bardzo proszę pana posła Mirosława Maliszewskiego o przedstawienie petycji w sprawie uchylenia art. 7 i 17 ustawy z 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL-UED):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wnoszący petycje prosi nas, abyśmy przygotowali projekt ustawy, która uchyli art. 7 i art. 17 ustawy dnia 10 stycznia 2018 a więc ustawy stosunkowo świeżej o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni.

Warto zwrócić uwagę, że w kwestiach, które porusza wnoszący petycję, ustawa mówi o tym, a konkretnie art. 5 ustawy, że w niedziele i w święta w placówkach handlowych, handel oraz wykonywanie czynności związanych z handlem, powierzenie pracownikowi lub zatrudnionemu wykonywanie prac w handlu oraz wykonywania czynności związanych z handlem są zakazane. W art. 6 dokonuje się wyłączeń w postaci kilku placówek, w których taki handel może się odbywać.

Natomiast w art. 7 (którego dotyczy petycja), mowa jest o tym, że nie obowiązuje ten przepis: w kolejne dwie niedziele poprzedzające pierwszy dzień Bożego Narodzenia, w niedzielę bezpośrednio poprzedzającą pierwszych dzień Wielkiej Nocy, w ostatnią niedzielę przypadającą w styczniu, kwietniu, czerwcu i sierpniu.

Mówiąc krótko: wnoszący petycję prosi o to, aby wyeliminować zwolnienia niektórych niedziel z objęcia zakazem prowadzenia handlu.

Co w tej sprawie dzieje się w Sejmie?

Otóż w Sejmie są dwa projekty regulujące kwestie handlu, ograniczeń handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni. Pierwszy to jest projekt zawarty w druku nr 2423, który wycofuje zmiany i chce doprowadzić do tego, aby handel był w niedziele i święta możliwy. Jest też drugi projekt poselski, który doprecyzowuje nieścisłości zawarte w tej ustawie, ale nie dotyka kwestii, którą porusza wnoszący petycję. Można by się zastanowić, czy materia, którą wnoszący petycję jest na tyle istotna, abyśmy jako Komisja podjęli decyzję o przygotowaniu projektu w tym zakresie?...

Chcę też powiedzieć, że w materiale, który został poddany analizie, nie doszukano się pilnej potrzeby nowelizacji ustawy z 10 stycznia 2018 r., ani nie przedstawiono oczekiwań takiego czy innego środowiska, które by o takie zmiany wnioskowało. Wnoszący petycję też jak gdyby w taki sposób bardzo mocny przedstawia dowody, że ustawa jest nieścisła, nie spełnia oczekiwań chociażby w związku z jego poglądami, powołując się na spędzanie niedzieli z Bogiem i rodziną, podając także przykłady niektórych polityków, którzy, jego zdaniem, głosowali za ograniczeniami, po czym dokonywali zakupów.

Sam jestem ciekawy, jaka będzie opinia strony rządowej w tym zakresie, ale już w tej chwili sygnalizuję, że będę wnosił o to, aby nie uwzględnić żądania zawartego w petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Kto z państwa? Pani?
Bardzo proszę.

Naczelnik wydziału w Departamencie Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Janina Suzdorf:

Dzień dobry.

Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej, nazywam się Janina Suzdorf.

Proszę państwa, zostałam upoważniona do tego, żeby przekazać stanowisko Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Mianowicie takie, że ministerstwo nie popiera propozycji przedstawionych w petycji. Obecnie także nie są planowane przez resort jakiekolwiek zmiany, które by prowadziły w kierunku oczekiwanego przez autora petycji, czyli do rozwiązania zmierzającego do tego, żeby wszystkie niedziele i święta były objęte zakazem handlu.

Warto też przypomnieć, że ustawa, która jest przedmiotem petycji, w sposób etapowy ogranicza liczbę niedziel, które są objęte zakazem handlu. Docelowo dopiero od 2020 r. przewiduje ustawa, że siedem niedziel byłoby niedzielami handlowymi.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO-KO):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

To chciałbym się dołączyć i powiedzieć, że – w moim przekonaniu – bardzo błędny jest i wprowadzający nieporozumienia tytuł tej ustawy, bo przecież to nie jest całkowity zakaz, to jest ograniczenie handlu, wiele placówek w tym dniu handluje.

Jeżeli mówimy o ograniczeniu ze względu na pracowników, to przecież wiemy, że w wielu firmach w niedzielę pracownicy pracują wcale nie lżej, a może nawet często ciężej niż w handlu. Wydaje się, że przecież nikt rozsądny nie postuluje, żeby w niedziele zamknąć restauracje. Natomiast wiemy (i to w tej chwili już widać po okresie obowiązywania tego ograniczenia), że np. obroty restauracji znajdujących się w dużych obiektach handlowych bardzo znacznie spadły, a często są to restauracje lokalne, restauracje polskie, często rodzinne, które zostały stworzone ogromnym nakładem sił, środków i ryzyka podejmowanego przez tych ludzi. Oczywiste jest, że zmniejszenie liczby klientów takich centrów handlowych powoduje znaczące zmniejszenie także liczby osób odwiedzających te restauracje i to się przekłada na ich sytuację.

Jak słyszę od ekspertów, restauracje sieciowe mogą, jak to się określa w branży, „rozsmarować” to pogorszenie wyniku, czyli – jeżeli są sieciowe restauracje – to one, oczywiście, rozkładają sobie tę stratę. Natomiast, jeżeli są to pojedyncze, lokalne restauracje, to one nie mają takiej możliwości i to bardzo poważnie zagraża ich dalszemu funkcjonowaniu.

Wreszcie to, co miało być takim niedopowiedzianym, ukrytym jednak (a być może zasadniczym powodem) to chodziło o ograniczenie dochodów wielkich sieci handlowych a zwiększenie przychodów małych sklepów lokalnych.

Praktyka pokazuje, że to tak nie działa, że to nie jest takie proste, że wielkie sieci mają przemyślane strategie zachowań w takich sytuacjach a małe często właśnie takie rodzinne sklepiki są bezbronne wobec tych procesów, które się dokonują.

Na koniec – bez wątpienia jedynym oczywistym beneficjentem tych ograniczeń w handlu są stacje benzynowe. I jak widzę stacje benzynowe w mojej okolicy we Wrocławiu, to się nie dziwię, że na pewno są to podmioty bardzo zadowolone, bo sprzedaż benzyny idzie swoim trybem, natomiast sprzedaż tych wszystkich produktów, które dodatkowo znajdują się na coraz bardziej rozbudowanych półkach na stacjach benzynowych, stanowi bez wątpienia źródło rosnącego przychodu.

Zatem, w moim przekonaniu, to absolutnie nie tędy droga i tym bardziej jestem za tym, żeby uznać żądanie tej petycji za bezzasadne i nie uwzględnić żądania tej petycji.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby dołączyć do tej dyskusji?

Nie słyszę, zatem jest rekomendacja, żeby nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji przedstawionej przez pana posła Maliszewskiego a dotyczącego zmian w ustawie w ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni.

Nie słyszę uwag, zatem uznaję, iż Komisja podjęła taką decyzję.
Na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia.
Przypominam, iż o godzinie 13 mamy jeszcze jedno posiedzenie naszej Komisji.
Dziękuję państwu.
Zamykam posiedzenie Komisji.